

Obywatel MC, Ojca chrzestnego syn

To ojca chrzestnego syn
Kryminalne sny
Sądy, węszące psy
I wpływ na życia styl
Tych, którzy dorastają, gdy cały ten syf
Próbuje wciągnąć ich do gry
/2x

To nie był gangster, który rządził miastem
Ale jakby co do kogo uderzyć było jasne
Związany z półświatkiem, wiedział o wszystkim
Znał każdy śliski temat w mieście,
To śmieszne, jak ktoś przyjeżdżał, to jakby pocałować pierścien
Sensei, tym co minęli się ze szczęściem
Doradzał zeznań wersje, na patencie
Pomnażał pensję umiejętnie
Jak ograć sądy, psy już miał pojęcie
Podwózki pod agencje, powroty nad ranem
Synu, tylko nie mów mamie co jest grane
Panie kochały tatę, tata kochał panie
W tym czasie młody adept rozkręca swój interes
Dostarcza ziele hurtowo na swój teren
Jest raperem, sprayem walczy z systemem
Zarabia by realizować wyższe cele

To ojca chrzestnego syn
Kryminalne sny
Sądy, węszące psy
I wpływ na życia styl
Tych, którzy dorastają, gdy cały ten syf
Próbuje wciągnąć ich do gry
/2x